

## MARIAN MALARZ

ur. 1922; Skoki



Miejsce i czas wydarzeń	Radzyń Podlaski, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, dwudziestolecie międzywojenne, Radzyń Podlaski, gimnazjum w Radzynie Podlaskim, warunki bytowe, ubiór uczniów, mundurki szkolne, uczestnictwo we mszy świętej

### Radzyń Podlaski

Pamiętam, że autobus Lublin-Radzyń kursował dwa razy: rano i wieczorem. Gdy chodzi o gimnazjum, to było gimnazjum prywatne, za które trzeba było płacić. Ja nie mieszkałem w internacie, mimo, że internat był, mieszkałem na stacji z czterema kolegami. Mieszkałem w centrum a gimnazjum mieściło się w pobliżu parku radzyńskiego. To było prawie sąsiedztwo. Matka zobowiązana była dostarczyć tej pani, u której śmy mieszkali, mąki, kaszy, słoniny, to było wyliczone ile na miesiąc, ja już nie pamiętam. I z tej racji mieliśmy pożywienie na stacji. A poza tym jest tam piękny pałac, do dzisiejszego dnia, kościół był jeden, dzisiaj jest kilka już kościołów w Radzynie, ale wtedy, za moich lat uczniowskich, była tylko jedna parafia.

W niedzielę przychodziliśmy do szkoły, do gimnazjum, opiekun klasy wczytywał obecność i czwórkami szliśmy do kościoła na Mszę Świętą. Może to miało i dobrą stronę, a może i złe, bo nieraz nie przychodzili uczniowie z nakazu wewnętrznego, tylko żeby nie podpaść opiekunowi. Ale był taki zwyczaj, w mundurkach byliśmy wszyscy, dziewczęta też w mundurkach. To było bardzo pięknie, jak się w takim zwartym szyku szło do kościoła. A dzisiaj uczniowie i uczennice ubrani są w różne stroje, tak że bardzo nieraz niechlujnie wyglądają.

Data i miejsce nagrania	2006-03-09, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"